

Sygn. akt: III AUa 2326/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSO del. Joanna Kasicka (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. J. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o rentę rodzinną,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 3 września 2013 r., sygn. akt: IV U 794/12;

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu

w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 2326/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26.07.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. na podstawie art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił J. J. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...). ojcu – J. J. (2).

J. J. (1) złożył odwołanie, wnosząc o przyznanie prawa do świadczenia. W odwołaniu podniósł, decyzja jest dla niego krzywdząca, zaczął chorować już w wieku niemowlęcym. Mając 4 miesiące trafił do szpitala, gdzie spędzał większość czasu przez okres pierwszych lat życia. Był leczony na oddziale wewnętrznym dziecięcym i laryngologicznym oraz w poradniach specjalistycznych na następujące choroby: tężyczka, krztusiec, zapalenie oskrzeli, płuc i uszu. Do szpitala trafiał nawet 2 razy w miesiącu. Do piątego roku życia nie umiał samodzielnie załatwiać swoich potrzeb fizjologicznych, pojedyncze wyrazy i zdania zaczął mówić dopiero przed pójściem do szkoły. Nauka w pierwszych latach sprawiała mu olbrzymie trudności, powtarzał trzy klasy a do czwartej klasy w wieku 12 lat trafił do szkoły specjalnej. Skierowanie do tej szkoły wydane było w Poradni P.-Psychologicznej w R.. Szkołę podstawową ukończył w wieku 17 lat. Potem chodził przez 2 lata do (...) Szkoły (...) w zawodzie masarza, ale jej nie ukończył. Nigdzie nie pracował, ponieważ żaden lekarz

nie wydał zaświadczenia potwierdzającego możliwość zatrudnienia ze względu na stan zdrowia. W późniejszych latach leczył się u: neurologa, okulisty, ortopedy, lekarza rodzinnego. Stan zdrowia zaczął się pogarszać, powracały ataki padaczki, niedosłuch (ponad 50%), krótkowzroczność (okulary +8), uszkodzenie siatkówki, silne i zawroty bóle głowy. Diagnoza psychologiczna wydana w roku 2002 brzmi jednoznacznie wymaga nadzoru i opieki innej osoby dorosłej. Odwołujący podniósł, że nie rozumie dlaczego lekarze orzecznicy ZUS uważają go za zdrowego i zdolnego do pracy. Nigdy sam nie mieszkał i nie założył własnej rodziny. Był na utrzymaniu rodziców i wspólnie z nimi mieszkał. Ojciec zmarł 17 lat temu, a matka w marcu 2012r. Z matką mieszkał i prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Podkreślił, że matka pomagała mu w normalnym funkcjonowaniu i dozorowała jego postępowanie. Obecnie sam nie daje sobie rady w prowadzeniu domu i prawidłowym funkcjonowaniu. Ma kłopoty z robieniem zakupów, dojazdem do lekarza, potrzebuje pomocy przy załatwianiu prostych spraw, ponieważ ma trudności z wymową. Pomaga mu rodzeństwo. Podniósł nadto, że w dniu 23.07.2012 był na komisji ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności, gdzie zostałem zakwalifikowany do stopnia umiarkowanego o symbolu O.-U (...).

W odpowiedzi organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania wskazując, iż orzeczeniem komisji lekarskiej z dnia 06.07.2012r. wnioskodawca nie został uznany za całkowicie niezdolny do pracy.

Wyrokiem z dnia 3 września 2013 r. w sprawie IV U 794/12 Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie. Rozstrzygnięcie to zapadło w tak ustalonym stanie faktycznym:

J. J. (1), ur. (...), w dniu 12.04.2012r. złożył w organie rentowym wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w dniu (...) ojcu L. J.. Badaniem z dnia 28.05.2012r. lekarz orzecznik rozpoznał u wnioskodawcy upośledzenie umysłowe lekkie, padaczkę w wywiadzie, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa bez dysfunkcji narządu ruchu, niedosłuch społecznie wydolny, nie stwierdzając całkowitej niezdolności do pracy. Komisja lekarska rozpoznając sprzeciw od powyższego orzeczenia, stwierdziła u badanego lekkie upośledzenie umysłowe, padaczkę z rzadkimi napadami, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa bez ograniczenia sprawności ruchowej, niedosłuch bez upośledzenia kontaktu społecznego, wysoką nadwzroczność obu oczu. W ocenie komisji lekarskiej nie stwierdza się takiego naruszenia sprawności organizmu, które powodowałoby całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów ustawy rentowej. Na tej podstawie decyzją z dnia 26.07.2012r. odmówiono J. J. (1) prawa do renty rodzinnej. W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z opinii biegłego psychologa, psychiatry, neurologa, okulisty i laryngologa oraz załączono akta (...) w W.. Biegła psycholog mgr E. K. po przeprowadzonym w dniu 13.11. 2012r. badaniu oceniła, że aktualnie sprawność intelektualna J. J. (1) jest na poziomie lekkiego upośledzenia umysłowego. Wyjściowo poziom sprawności umysłowej jest podobny, nie stwierdza się istotnego obniżenia podstawowych funkcji poznawczych. Funkcje te są odpowiednie do poziomu sprawności umysłowej i wieku. Biegły psychiatra lek.med. J. T. rozpoznał u wnioskodawcy upośledzenie umysłowe lekkie. Nie stwierdził psychozy, depresji, myśli o charakterze suicydalnym, ani innych stanów psychopatologicznych, powodujących całkowitą niezdolność do pracy. Badaniem w dniu 13.12.2012r. biegły neurolog lek.med. B. D. rozpoznał u odwołującego chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, dyskopatię wielopoziomową, padaczkę w wywiadzie. Obecnie nie stwierdza się istotnych objawów ubytkowych ruchowych, zaburzających sprawność ruchową. Brak przewlekłych objawów podrażnieniowych, wymagających długotrwałego leczenia. Z neurologicznego punktu widzenia brak podstaw do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Biegła okulista R. M. po przeprowadzonym badaniu rozpoznała u J. J. (1) nadwzroczność wysoką z astygmatyzmem obu oczu, starczowzroczność, zaćmę początkową obu oczu, niedowidzenie obu oczu O. (...), V. (...), V.(...) Nie stwierdza się ubytków obwodowych w konfrontacyjnym dla OP i O. polu widzenia. Istniejące parametry widzenia nie spełniają warunków do orzeczenia niezdolności do pracy. W badaniu laryngologicznym doc. dr hab. med. S. K. rozpoznała u J. J. (1) obustronne uszkodzenie słuchu typu mieszanego większe po stronie lewej, cechy przewlekłego prostego nieżyty gardła, bóle głowy, zawroty głowy i szумы uszne subiektywne, w wywiadzie: padaczka, wada wzroku, zmiany zwyrodnieniowe odcinka szyjnego kręgosłupa, upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu osłabienia ostrości słuchu wynosi 20%; słuch wydolny społecznie z bliskiej odległości około 1 m. Stwierdzone schorzenia laryngologiczne nie rokują poprawy, uszkodzenie słuchu jest trwałe. Odwołujący wymaga zaopatrzenia w aparat słuchowy na ucho lewe w celu poprawy ostrości słuchu. W ocenie biegłego, w obecnym stanie zdrowia odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy na stałe. Ze względu na stan narządu słuchu,

zgłaszane zawroty głowy, nie kwalifikuje się do pracy w hałasie powyżej 80 dBA, ponieważ stwarza to ryzyko dalszej progresji uszkodzenia słuchu oraz pracy na wysokości, przy maszynach w ruchu. U odwołującego nie jest możliwa obiektywna ocena funkcji układu równowagi, ponieważ stymulacja narządu przedsionkowego stosowana w badaniu (...) lub (...) mogłaby spowodować napad padaczkowy.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz w postępowaniu przed organem rentowym. W ocenie Sądu Okręgowego powołani biegli dokonali szczegółowej oceny stanu zdrowia wnioskodawcy opartej na bezpośrednim badaniu oraz analizie dokumentacji lekarskiej. Opinie biegłych są jasne, zgodne i kompletne. Uznając przedmiotowe opinie za miarodajne i przekonujące, Sąd Okręgowy przyjął zawarte w nich ustalenia i wnioski za podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia, czyniąc integralną częścią orzeczenia.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie J. J. (1) za bezzasadne. Przytoczył treść art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) wskazując, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Ust. 2 zaś stanowi, iż przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Art. 68 ust. 1 ustawy stanowi, iż dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

1. do ukończenia 16 lat,
2. do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia,
3. bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt. 1 lub 2.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz ewentualnie do stwierdzenia okresu powstania tej niezdolności. W ocenie Sądu pierwszej instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło prawidłowość zaskarżonej decyzji, bowiem zarówno z przyczyn psychiatrycznych, neurologicznych, okulistycznych, jak i laryngologicznych brak podstaw do uznania, że J. J. (1) utracił zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca ma pierwszy poziom kwalifikacji, pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, uczył się w zawodzie masarza, ale nie skończył szkoły i nie podjął pracy. Jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim, z przyczyn psychiatrycznych nie ma podstaw do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy. Nie występują u niego objawy ubytkowe ruchowe, nie ma dowodów na nasilenie objawów padaczki (wg rozpoznania biegłego neurologa – padaczka w wywiadzie), ani przewlekłych objawów podrażnieniowych, które skutkowałyby ograniczeniem zdolności do pracy. Wskazując na opinię biegłego okulisty, podniósł, że biegła nie stwierdziła u badanego takiego stopnia naruszenia sprawności narządu wzroku, który ograniczałoby zdolność do pracy. Jedynie biegła laryngolog wskazała, że osłabienia ostrości słuchu nie rokuje poprawy, uszkodzenie słuchu jest trwałe. Odwołujący wymaga zaopatrzenia w aparat słuchowy na ucho lewe w celu poprawy ostrości słuchu. W ocenie biegłej, w obecnym stanie zdrowia odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy na stałe. W rezultacie w świetle materiału dowodowego zebranego zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie brak jest medycznie uzasadnionych podstaw do uznania wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy, co stanowiło jedną z przesłanek do nabycia przez J. J. (1) prawa do renty rodzinnej i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu wniósł J. J. (1) skarżąc wyrok w całości i wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że ponownie został skrzywdzony oddaleniem odwołania, ponieważ jego psychika i stan zdrowia sprawia, że nie jest zdolny do pracy w normalnych warunkach. Jest bez zawodu, nie skończył żadnej szkoły zawodowej, tylko podstawową specjalną w wieku 17 lat. Podkreślił, że nigdy nie pracował zawodowo w żadnym zakładzie pracy, ponieważ żaden lekarz nie podpisał dokumentu stwierdzającego zdolność do wykonywania pracy. Nikt go nie chciał zatrudnić do jakiejkolwiek pracy. Pomagał

rodzicom w gospodarstwie rolnym i mieszkał z nimi całe życie do roku 2012, kiedy zmarła matka (ojciec 17 lat wcześniej). Rodzice zawsze zadawali mu lekką i łatwą do wykonania pracę, bo z trudnymi rzeczami sobie nie radził. Przez całe moje życie rodzice i rodzeństwo pomagali mu w miarę normalnie funkcjonować w społeczeństwie i pozostawał na ich utrzymaniu. Po śmierci mamy jego świat się zawalił i stan zdrowia się pogorszył, ponieważ nie umie sobie poradzić w codziennym życiu. Ciągłe ma lęki i strach o przyszłość. Apelujący podniósł, że jego inwalidztwo trwa naprawdę od pierwszego roku życia, bo wtedy zaczęły się problemy zdrowotne. W 2012 r. pierwszy raz miał ustaloną grupę inwalidzką, komisja zaliczyła jego upośledzenie do stopnia umiarkowanego o symbolu 01-U 02-P 06E. W trakcie trwania sprawy w sądzie w przeciągu roku był badany przez biegłych lekarzy sądowych o specjalności: psychiatra, psycholog, neurolog, okulista i laryngolog. Według nich jego stan zdrowia zakwalifikowany został zaś do lekkiego stopnia upośledzenia umysłowego, co jest sprzeczne z ustaleniem innych komisji, które zakwalifikowały stan upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanych – od urodzenia. Obecnie ma 55lat, stwierdzono, że może pracować tylko w warunkach pracy chronionej. Jednak obecnie stan zdrowia, nie pozwala na żadną pracę. Ma silne bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa, bardzo słabo widzi i słyszy, ma problemy z wymową i pisaniami. To są efekty choroby od dzieciństwa. Podjęcie jakiegokolwiek pracy może stanowić zagrożenie dla niego i otoczenia, ponieważ nie umie zrozumieć tekstu (np. przepisów BHP) i ma problemy z wykonywaniem poleceń. Apelujący podkreślił, że jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie jest w stanie sam funkcjonować, samodzielnie podejmować decyzji i zmuszony jest korzystać z pomocy starszej siostry, która również reprezentowała go w sądzie. Tam też nie rozumiał zadawanych pytań i miał problem z udzieleniem odpowiedzi. Nie może samodzielnie mieszkać, wymaga pomocy i opieki innej dorosłej osoby. We wszystkich sprawach musi pomagać mu siostra (lekarz, opłaty, zakupy), bo nie umie nic sam załatwić.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zmierzająca do wzruszenia zaskarżonego wyroku zasłużyła na uwzględnienie.

Apelacja jest sporządzona przez podmiot nieprofesjonalny zatem nie formułuje ściśle zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego. Skarżący w rzeczywistości zarzuca błędną wykładnię art.68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Przepis ten stanowi, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, "o którym mowa w pkt 1 lub 2" - czyli do ukończenia 16 lat (pkt 1) albo do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, a nie osiągnęły 25 lat życia (pkt 2). Wymienione w tym przepisie dzieci mają więc prawo do rodzinnej renty w dwóch sytuacjach: 1) jeśli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji - co oznacza łączne spełnienie tych dwóch warunków; całkowitej niezdolności do pracy oraz (a także) niezdolności do samodzielnej egzystencji; 2) jeśli stały się całkowicie niezdolne do pracy - spełnienie tylko jednego warunku, jednakże w obydwu tych sytuacjach owe warunki muszą zaistnieć, stosownie do pkt 1, przed ukończeniem przez dziecko 16 roku życia, względnie, stosownie do pkt 2, przed ukończeniem nauki w szkole, jeśli dziecko już przekroczyło 16 lat życia, lecz nie osiągnęło jeszcze 25 lat życia. Podnieść zatem należy, iż prawo do renty rodzinnej bez względu na wiek przysługuje wyłącznie osobom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji bądź całkowicie niezdolne do pracy w okresach wskazanych w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy o FUS, na co Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi oceniając pobieżnie stan zdrowia i zdolność do pracy wnioskodawcy w dacie badania przez biegłych. Podnieść należy, iż przedmiotowe opinie biegłych, w szczególności opinia psychologiczno-psychiatryczna w swoich ustaleniach i wnioskach diametralnie odbiega od ustaleń poczynionych przez (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w W. oraz (...)oraz abstrahuje od oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i nie czyni żadnych ustaleń w zakresie jego funkcjonowania w okresie dzieciństwa i nauki szkolnej. Wprawdzie orzeczenie stwierdzające umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź orzeczenie Lekarza Rzecznawcy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalające całkowitą trwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym orzeczenie nie jest równoznaczne z orzeczeniem lekarza orzecznika organu rentowego o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji, lecz zaznaczyć należy, iż Sąd Okręgowy nie dysponował dokumentacją medyczną załączoną do akt orzecznich w/w podmiotów, którą Sąd Apelacyjny

zażądał. Lektura w/w dokumentacji daje podstawę do przyjęcia, iż ocena zdolności do pracy wnioskodawcy została sporządzona na podstawie skąpej i jedynie aktualnej dokumentacji medycznej.

Wyjaśnienia wymaga zwłaszcza podnoszona przez apelującego odmienna ocena dokonana przez wskazane wyżej podmioty jego stopnia upośledzenia umysłowego zwłaszcza w kontekście faktu, iż była dokonywana w zbliżonym czasie. Wskazać należy bowiem, iż biegły psychiatra na podstawie własnego badania oraz badania biegłej psycholog rozpoznał u wnioskodawcy upośledzenie umysłowe lekkie. Ustalenia orzecznicze (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności wskazują na rozpoznanie: upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym, organiczne zaburzenia osobowości, padaczkę, przy czym niepełnosprawność istnieje od urodzenia nadto badany wymaga wsparcia w samodzielnej egzystencji. Orzeczenia Lekarza Rzecznawcy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalające całkowitą trwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym poprzedzają ustalenia orzecznicze stwierdzające upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym zaś diagnoza psychologiczna wskazuje, iż badany wymaga nadzoru i opieki innej dorosłej osoby.

Wprawdzie wnioskodawca nadmienia, iż nie dysponuje dokumentacją medyczną za okres dzieciństwa i nauki szkolnej jednak z dokumentacji rentowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wynika, że wnioskodawca był leczony z powodu padaczki od wieku wczesnodziecięcego, ukończył szkołę specjalną niektóre klasy repetując. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę zgromadzi wszelką dostępną dokumentację medyczną i psychologiczną z okresu dzieciństwa i nauki szkolnej wnioskodawcy. Skoro J. J. (1) odbywał kształcenie w trybie specjalnym, zatem był wielokrotnie diagnozowany psychologicznie. Nadto Sąd Okręgowy posiłkując się miarodajną, bo opartą na pełnej dokumentacji medycznej i ponownym badaniu wnioskodawcy, opinią biegłych psychologa (bądź neuropsychologa) i psychiatry oceni zdolność do pracy wnioskodawcy. Rozważy również dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Dokonując analizy pojęcia "całkowita niezdolność do pracy" Sąd Okręgowy weźmie pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy) - art. 12 i 13 u.e.r.f.u.s. Osobą całkowicie niezdolną do pracy jest bowiem osoba, która spełnia oba te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem biologicznym i ekonomicznym.

W tym stanie rzeczy, z omówionych powodów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, gdyż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.